

# KPP W OTWOCKU

<http://kppotwoc.policja.waw.pl/po/aktualnosci/82549,Rzucil-kamieniem-w-woz-strazacki-i-teraz-za-to-odpowie.html>  
2018-11-15, 22:27

## RZUCIŁ KAMIENIEM W WÓZ STRAŻACKI I TERAZ ZA TO ODPOWIE

**Wracający do domu w Otwocku drogą krajową nr 17 - weselnik, chwycił za kamień i rzucił w nadjeżdżający samochód. Jak się później okazało, był to wóz bojowy otwockiej PSP. Na szczęście nikomu nic się nie stało, poza widocznym pęknięciem na szybie. Strażacy przytrzymali mężczyznę do czasu przyjazdu policyjnego patrolu. Był nim 26-letni mieszkaniec Otwocka, a do tego nietrzeźwy - 1,5 promila alkoholu w organizmie. Policjanci dochodzeniowcy przedstawili mu już zarzut umyślnego uszkodzenia przedniej szyby wozu bojowego. Podejrzany przyznał się do zniszczenia strażackiego mienia i skorzystał z możliwości dobrowolnego poddania się karze. Oprócz grzywny, na którą się zgodził, zobowiązał się też do naprawienia wyrządzonej szkody.**

Strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Strażacy Pożarnej wracali z nocnej akcji, podczas której zabezpieczali miejsce zdarzenia drogowego na krajowej 50-tce.

W pewnej chwili, kiedy wóz strażacki znajdował się w Ostrowiu, w przednią szybę uderzył prawdopodobnie kamień. Strażak - kierowca natychmiast zatrzymał wóz. Na szybie pojawiło się pęknięcie. Na poboczu drogi znajdował się mężczyzna, który chwiejnym krokiem próbował się oddalić. Ubrany był tak, jakby dopiero co opuścił przyjęcie weselne, spodnie w kant, jasna koszula, marynarka. Mundurowi podejrzewali, że to właśnie on rzucił kamieniem w służbowe auto.



Wóz Bojowy PSP w Otwocku (strazacki.pl)

Strażacy wezwali policjantów, uniemożliwiając mężczyźnie ewentualną ucieczkę. Po chwili na miejscu pojawiła się załoga patrolowa z Otwocka. Stróże prawa przejęli podejrzanego i zawieźli go do komendy. Zatrzymanym był 26-letni otwocczanin i jak dowiedzieli się policjanci, mężczyzna faktycznie wyszedł z przyjęcia weselnego i wracał do domu.

Zanim osadzono podejrzanego w okratowanym pomieszczeniu policyjnego aresztu, zbadano go alkomatem. Urządzenie wskazało, że miał on ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Kiedy 26-latek wytrzeźwiał, to zabrano go na przesłuchanie, gdzie usłyszał zarzut umyślnego uszkodzenia szyby w wozie strażackim. Podejrzany przyznał się do rzucenia kamieniem w kierunku nadjeżdżającego strażackiego auta i zgodził się na zapłacenie grzywny oraz pokrycie kosztów związanych z naprawieniem wyrządzonej szkody.

Podejrzany nie potrafił racjonalnie wytłumaczyć swojego zachowania. Miejmy nadzieję, że sankcja, którą na niego nałożono, na dobre ostudzi jego zapał do rzucania kamieniami w samochody. To szczęście, że nikomu nic się nie stało.

dn

Ocena: 4.9/5 (8)

[Tweetnij](#)